

Na południu II ligi STAL MINEŁA RYWALI

[illegible]

Stal - siłowa przewaga, spycha-
jąc swych przeciwników do obro-
ny. W tym czasie kilkakrotnie kor-
nery dla Stali nie przynoszą efek-
tu - efekt dobry! - grze obrony!

[illegible]

STAL: Mysiak, Lubertow
Król, Gał, Czuda, Budak, Gaz
Gabrysiak, Tobolik, Pyka, Kap
ciński.

NA PÓŁNOCY

Odra Opole

utwór Lecha „na dystans”

Odra wygrała bez trudu

GDANSK, 4.10 (tel. wt.) Polonia Gdańsk — Odra Opole 1:5 (1:1). Bramki dał Odra zdobywcę. Bania w 38 min. Strzelił w 72 min. Kulk w 40 min. Dł. Polonii: Mańka w 35 min. Sedziwoł: Bania — z Słaska. Wzdzów oś 4:15. Polonii: Paroniz, Kurpanik, Kula, Kobylski, Dolecki, Lunger, Krefl, Ludzinski, Gronowski, Małach. Odra: Kiciuk, Strocak, Brejza, Wrozo, Prędziło, Sława, Wójcik, Jarek, Kulk, Polak, Trepink, Bania.

Odra nie miała w Gdańsku większych trudności z pokonaniem gospodarzy. O ile jeszcze do przerwy gdańszczanie potrafili utrzymać ciwiliwny rytm gry, to po przerwie z wolnego uzyskane przez Mańkę w 38 min. prowadzenie, o tyle nie trwał. Odra przewagę w polu potrafiła uwidocznić również cz.

warzawskim. Śląsk zademonstrował dobre wyszkolenie i skutecznie skłonił gres gra o najw.

wniejsze. ogadaliśmy w tym spotkaniu wiele celnym. W tym czasie, gdy w tym spotkaniu zwycięskiej drużyny. W sumie możemy stać na dobrym poziomie. prz.

czym najbardziej zasłużono.

Dwie bramki w tym spotkaniu zasługę na specjalną podkreslenie. Pierwsza, jaka zdobył Zeleński po przerwie przy stanie 3:1 dla Słaska. Po chwili nastąpiła druga, która została odłożona na bramkę Słaska. Do ocku wystawiałowi Zmianki. Skryzyszczeni przetrzymali wczarzonego napastnika. Czarny „koszul” i przepisał łatwą piłkę do bramki.

Podobny moment powtórzył w kilkanaście minut później na polowie gospodarzy. Piłkę w kierunku bramki, przesyłał stoner Słaska Urbańczyk i nie n.

myślając nie strzelił na bramkę. Nie bez winy był tutaj golek.

Polonia, który puścił fatalnego

frowo. Zresztą i przed przerwą Odra miała wyraźną przewagę, tak że Książek po raz pierwszy interweniował dopiero w 18 min. gry, jednocześnie zwoleńskiego dla gości gola. Z. M.

Arkonio
znów się przypomina

gospodarzy, reklamujących spal-
nego (protesty były tak „gorące”,
że sędzia musiał usunąć Kurpani-
ka z boiska za obrazę bramka zo-
stała stracona, meczu uste-
dowano w 15 min. 0:1. Bramki zdobyli w 16 min.
0:1 (0:3). Bramki zdobyli w 16 min.
Wesołowski, w 25 min. Jerominel
w 42 min. Ptok, w 89 min. Wesołow-
ski. Sędziował Brawański (Zagłę-
bie).

**Diugo czekano
na zwycięstwo Lecha**

POZNAN, 4. 10. (tel. w.) Lech Poznań zwyciężył w niedzielę 1:0. Jedyną bramkę zdobył w 87 min. Rafał Anioła. Sedziowa Hanna z Sosnowca widowała w Lechu: Wileczyński, Sobkowiak, Słoma, Karbowicz, Pietrzak i Wroński. W drużynie Lecha: Rafał Anioła, Gogolewski, Witkowski, Wojciechowski.

W meczu w Łodzi, Kramkowski, Kwiatkowski, Jarzabek, Bienkowski, Goral, Wesolek, Waligóra, Paulonik, Krajczyk i Wójcik. W Bydgoszczy ostra walka o punkty, a na zwycięzca bramkę widownia musiała czekać aż 87 minut. W drużynie Lecha ostrym strzałem zapewnił swój duży, duży cenne punkty. Wygrał 1:0.

Pogrom Piasta N. Ruda

[illegible]

POŁONIA: Grom (Kamiński). Sł-

[illegible]

Wtedy jeszcze spodziewano się, że napad Wisły dobrze zapykany przez pomocników i teslanów do-
działo nawet do tego, że napastnicy z Wisły sami przeszedłszy na akcją, a tym samym uwalniając obrone przeciwni-
tego, że napastnicy z Wisły sami przeszedłszy na akcją, a tym samym uwalniając obrone przeciwni-
Ponadto Poloni imponowała spokojem w grze i rutyną takich zawodników jak Szymkowski, emp-
no. Olejnicki i I. Hradka, jak nap-
St. Habsz